

POSTANOWIENIE

13 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 13 grudnia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa R.S.
przeciwko Bankowi w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Banku w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 5 maja 2023 r., V ACa 1094/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego. A.W.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest

sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, pozwany stwierdził, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 65 k.c., art. 354 k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385² k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, a także art. 189 k.p.c. Zdaniem skarżącego rozbieżności w orzecznictwie związane są również z wykładnią art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. i koncentrują się na odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania umowy kredytu za nieważną, bank może podnieść skuteczny zarzut zatrzymania świadczenia do wartości wypłaconego kapitału kredytu, w świetle rozbieżności co do wzajemnego charakteru umowy kredytowej.

Pozwany zaznaczył również, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) związane z wykładnią: - „art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 oraz art. 385² § 2 k.c. w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 (...), sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie czy w przypadku uznania w wyniku kontroli incydentalnej obecnych w umowie o kredyt indeksowany kursem waluty obcej klauzul spreadowych nieokreślających głównego przedmiotu umowy, za niedozwolone (nieuczciwe) warunki umowne, prawidłowe jest przyjęcie nieważności całej umowy, skoro klauzule ryzyka walutowego, określające – zgodnie z jednolitym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – główny przedmiot tej umowy, nie stanowią niedozwolonych (nieuczciwych) warunków umownych”; - „art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy wobec umożliwienia kredytobiorcom posiadającym kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie na podstawie wyżej powołanego art. 69 ust. 3

Prawa bankowego, wzięwszy pod uwagę aksjomat racjonalności krajowego ustawodawcy, uzasadnione jest przyjęcie, że kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska są kredytami udzielonymi w złotych polskich, skoro dokonanie przez kredytobiorcę spłaty raty kapitałowo-odsetkowej albo dokonanie przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie, do której denominowany lub indeksowany jest kredyt, prowadzi do skutecznego spełnienia świadczenia wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy kredytu oraz zaspokojenia wierzyciela w osobie kredytodawcy, bez konieczności dokonywania jakichkolwiek przeliczeń bądź innych operacji walutowych wpłacanych przez kredytobiorcę środków w walucie innej, niż waluta krajowa”; - „art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania w wyniku kontroli incydentalnej obecnych w umowie o kredyt indeksowany do waluty obcej klauzul odnoszących się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej za niedozwolone (nieuczciwe) warunki umowne i w konsekwencji przyjęcia upadku umowy jako konsekwencji wyeliminowania z niej mechanizmu indeksacji, kierując się zasadą utrzymania umowy w mocy oraz mając na uwadze postulat przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w przypadku braku nieuczciwych warunków umownych, prawidłowe jest odwołanie się, jako do podstawy dla określenia oprocentowania zobowiązań kredytowych wyrażonych w walucie polskiej, do stawki referencyjnej WIBOR, skoro w umowie wiążącej strony stawka ta występuje i jest ona definiowana jako odnosząca się do kredytów nieindeksowanych, wyrażonych w walucie polskiej”;

Ponadto, skarżący podniósł, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania przed Sądem II Instancji z uwagi na naruszenie art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach, związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych poprzez rozpoznanie jego apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w składzie jednego sędziego, w miejsce wymaganego składu trzech sędziów, co prowadzi do

nieważności postępowania przed Sądem II instancji na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga sformułowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie. Z kolei o potrzebie wykładni przepisów prawnych, jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania.

Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował przytoczone pytania, były w ostatnich latach przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problemy sformułowane przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśnione.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21;

z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria,

wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy dostatecznie wyjaśnił, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Takie klauzule mają charakter abuzywny, kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli

on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powód takiej zgody nie wyraził, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty, które podniósł w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszący cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że

obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się za jej nieważnością (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach wskazanych przez strony, w tym także przy zastosowaniu art. 358 § 2 k.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy 93/13.

W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach

wskazanych przez pozwanego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy

93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Problem dotyczący kwestii wzajemnego charakteru umowy kredytu bankowego i wykładni art. 496 k.c. i art. 497 k.c. został już rozstrzygnięty przez Sąd

Najwyższy. W postanowieniu z 6 października 2023 r., III CZP 126/22, Sąd Najwyższy – przy uwzględnieniu dorobku orzecznictwa i doktryny – rozstrzygnął, że art. 487 § 2 k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, i wykładnia odpowiednich przepisów k.c., nie pozostawiają sumarycznie wątpliwości, że umowa kredytu bankowego ma charakter umowy wzajemnej, poprzez którą strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, zaś obie są względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. Normatywne zachowanie dłużnika, czyli świadczenie, może dotyczyć różnego rodzaju dóbr materialnych i niematerialnych. Świadczenie pieniężne polega na przekazaniu z majątku dłużnika do majątku wierzyciela określonej wartości majątkowej wyrażonej w jednostkach pieniężnych a nie oznaczonych znaków pieniężnych. W świetle art. 487 § 2 k.c., który do kwalifikacji umowy jako wzajemnej wymaga jedynie, aby strony zobowiązały się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, nie ma uzasadnionych podstaw do konstruowania innych wymogów, a sam ustawodawca posługując się pojęciem świadczeń wzajemnych, nie ogranicza ich do określonego rodzaju świadczeń.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że na gruncie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego zobowiązanie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś zobowiązania kredytobiorcy obejmują korzystanie z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłatę prowizji od udzielonego kredytu. Nie są to więc identyczne zobowiązania, a tym samym i świadczenia (w kontekście różnych celów, którym przyświeca zachowanie każdej ze stron). Identyczny jest jedynie rodzaj przedmiotu świadczeń obu stron, tj. pieniądz – w znaczeniu jednostek pieniężnych. Charakterystyczne dla umowy kredytu jest jednak to, że podstawowe obowiązki obu stron i treść ich świadczeń są różne, natomiast identyczny jest jedynie przedmiot świadczenia.

Do identyfikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej nie ma jednak znaczenia okoliczność, że przedmiotem wzajemnych świadczeń stron są środki pieniężne, skoro warunku różności przedmiotu świadczenia obu stron nie sposób

wyprowadzić z art. 487 § 2 k.c. Zasadniczą bowiem cechą umów wzajemnych jest to, że każda ze stron jest zobowiązana do świadczenia na rzecz drugiej, najczęściej pod postacią dania (dare), stanowiącego odpowiednik (ekwiwalent) tego, co sama otrzymuje. Istotą umów wzajemnych jest swoista równowaga świadczeń, przy czym dla uznania świadczeń za równoważne wystarczający jest miernik subiektywny kontrahentów, aczkolwiek nie można wykluczyć, że w wypadkach wątpliwych do oceny charakteru umowy jako wzajemnej może być konieczne oparcie się na mierniku obiektywnym i ustalenie rzeczywistej wartości tych świadczeń. Decydujące jednak znaczenie ma więź łącząca strony, która polega na zależności świadczenia jednej strony od świadczenia drugiej strony. Każda ze stron zobowiązuje się do spełnienia świadczenia na rzecz drugiej strony dlatego, że liczy na uzyskanie stosownego świadczenia drugiej strony (do ut des). Kredytodawca zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy środków pieniężnych, natomiast po stronie kredytobiorcy jest to zobowiązanie do zwrotu, co oczywiste, wykorzystanych na umówiony cel środków finansowych wraz z odsetkami, stanowiącymi wynagrodzenie za korzystanie z tych środków. Właśnie tego rodzaju więź występuje w stosunku prawnym wynikającym z umowy kredytu. W przypadku zobowiązań pieniężnych tak przy spełnieniu tego świadczenia w ramach umowy, jak i przy zwrocie tego rodzaju świadczenia, mamy do czynienia nie z przeniesieniem posiadania rzeczy, lecz z przesunięciem określonej wartości ekonomicznej między stronami.

Sąd Najwyższy wytłumaczył, że nie sposób przyjąć, aby świadczenia stron w ujęciu umowy kredytowej nie były ekwiwalentne zarówno w ujęciu subiektywnym, jak i obiektywnym. Odpowiednik świadczenia kredytodawcy w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, niezależnie od obowiązku kredytobiorcy zwrotu tych środków (kapitału), stanowi wynagrodzenie za korzystanie z nich w okresie trwania umowy, które zasadniczo jest tak skalkulowane, że obejmuje nie tylko rekompensatę z tytułu utraty realnej wartości jednostek pieniężnych, ale także i zysk. W przypadku kredytów powiązanych z walutą obcą wynagrodzenie to obejmuje, oprócz odsetek, także wzrost kwoty kapitału w stosunku do waluty krajowej, w której kredyt został przez kredytodawcę wypłacony i jest spłacany przez kredytobiorcę powyżej poziomu wskaźnika inflacyjnego w kraju, którego waluta w kredycie indeksowanym albo

denominowanym ma charakter waluty krajowej. Kredytobiorca uzyskuje w całości środki pieniężne na określony cel, spłacając kwotę kredytu częściami ze stosownym oprocentowaniem w ciągu okresu kredytowania określonego w umowie. Ocena czy umowa kredytu nosi charakter umowy wzajemnej niezależna jest również od rozłożenia ekwiwalentu świadczenia kredytodawcy na raty. Po zakończeniu umowy kredytu kredytodawca uzyskuje bowiem całe świadczenie wzajemne. Wynika to z konstrukcji i istoty umowy. Uznaniu umowy kredytu za umowę wzajemną nie stoi na przeszkodzie także brak jednoczesności w spełnianiu obu świadczeń.

W stosunkach związanych z rozliczeniem roszczeń stron umowy bankowej, gdy umowa okaże się nieważna, może być zatem wykorzystany zarzut zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.), jednak skoro pozwany podniósł ten zarzut dopiero w postępowaniu apelacyjnym, to efektywniejszą ochronę zapewnić mu mogło skorzystanie z zarzutu potrącenia i w ten sposób powinien rozliczyć swoje wierzytelności z powodem (zob. wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22).

Również problematyka stosowania art. 189 k.p.c., została już podjęta w orzecznictwie Sądu Najwyższego. „Interes prawny” będący przesłanką skutecznego wystąpienia z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, jeżeli powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Zarazem jednak wyjaśniono też w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny nie istnieje, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 1990 r., I CR 649/90, nie publ.). Mimo istnienia prawa do zażądania

spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny w zgłoszeniu ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje, jeżeli wyrok uwzględniający żądanie świadczenia nie zapewnia pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 226/14, nie publ.). Jeżeli zatem spór o świadczenie nie może rozstrzygać o wszystkich uprawnieniach istotnych z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), to przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zgłoszeniu żądania ustalenia. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu zmierzała do związania stron długoterminowym stosunkiem prawnym, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ustalające orzeczenie sądu w takim przypadku znosi wątpliwości stron co do skuteczności umowy i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia wynikające z umowy.

Brak jest podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na zarzucaną przez pozwanego nieważność postępowania, którą wywodzi on z art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2023 r., poz. 1327) i uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej – z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, gdyż ustalony w tej uchwale sposób wykładni powołanych przez pozwanego przepisów ma zastosowanie do orzeczeń wydanych w postępowaniu apelacyjnym od jej wydania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

[a]